

Poroszenko wychwala ludobójcę Polaków Romana Szuchewycza

6 marca 2024

Były prezydent Ukrainy Petro Poroszenko chwalił głównego dowódcę UPA, kata Polaków Romana Szuchewycza w 74. rocznicę jego śmierci.

Roman Szuchewycz w latach 1941-1942 dowodził kolaborującymi z nazistowskimi Niemcami oddziałami ukraińskimi, a od 1943 r. był dowódcą zbrojnego ramienia OUN, Ukraińskiej Powstańczej Armii, która dokonała ludobójstwa Polaków i innych mniejszości na Wołyniu i w Galicji Wschodniej. To prawdopodobnie Szuchewycz wydał rozkaz ws. rzezi wołyńskiej, w której zginąć mogło nawet 100 tys. Polaków.

Zbrodniarz wojenny, ludobójca i nazistowski kolaborant zginął 5 marca 1950 r. w obławie NKWD. Rocznicę jego śmierci postanowił uczcić były prezydent Ukrainy Petro Poroszenko. „Tego dnia naczelny dowódca Ukraińskiej Armii Powstańczej Roman Szuchewycz podjął ostatni bój przeciwko Rosji w swojej kwaterze głównej. Jego armia była postrachem dla okupantów i ich popleczników. Jej walka świadczyła przed całym światem, że wolna Ukraina żyje i walczy. Rozwścieczony Kreml rzucił ogromne siły do poszukiwania i likwidacji Szuchewycza. Wreszcie wróg natrafił na jego ślad. Proponowano mu, by się poddał. Ale dowódca nieustraszonych nie poddał się i zginął w tej nierównej walce jak bohater” – twierdzi ukraiński polityk.

„Jako pierwsza o jego śmierci poinformowała agencja Associated Press dopiero 5 miesięcy po tym wydarzeniu. Wtedy na całym świecie, gdzie tylko żyli Ukraińcy, poprowadzono obrzędy żałobne, poświęcone jego śmierci. Kaci zrobili wszystko, żeby ukryć mogiłę bohatera. Ich (katów) spadkobiercy dronem Shaded zniszczyli budynek, w którym Szuchewycz podjął tę walkę, ale miejsce jego czynu musi żyć dalej. To miejsce pamięci i siły,

w to miejsce bliscy Szuchewycza i wszyscy patrioci przynosili kwiaty, żeby oddać hołd generałowi Szuchewyczowi” – kontynuuje.

Poroszenko przekonuje, że istnieje pałaca potrzeba odbudowania muzeum Szuchewycza, które zniszczono w rosyjskim nalocie. „Chcieliśmy i mieliśmy wszelkie możliwości, aby odnowić muzeum po rosyjskim ostrzale tak, by zdążyć przed dzisiejszą datą. Ale niestety, miejscowa władza, działając na rozkaz 'z góry' nie chce uchylać żadnych decyzji co do muzeum. Wzywam, aby dziś nie robić żadnych głupstw, tylko zapoczątkować ruch na rzecz odbudowy muzeum. Żebyśmy przynajmniej już za rok mieli możliwość składać kwiaty i wspominać postać, która zahartowała UPA oraz ukraińskie państwo. W miejscu, gdzie on podjął ostatnią walkę, w miejscu, które bardzo nie podoba się Rosjanom, w jego kwaterze głównej, w muzeum Romana Szuchewycza” – apeluje były prezydent.

To wstyd dla Ukrainy, że ich była głowa państwa wychwala pod niebiosy zbrodniarza, który kolaborował z hitlerowską Rzeszą i jest odpowiedzialny za bestialskie ludobójstwo.

Źródło: NCzas.info